

Piotr Kapusta

Uniwersytet Zielonogórski

ORCID 0000-0003-2002-5419

p.kapusta@wpa.uz.zgora.pl

Normatywna konstrukcja możliwości dodatkowego zatrudnienia lub zajęcia przez notariusza

Słowa kluczowe: notariusz, dodatkowe zatrudnienie, dodatkowe zajęcie, szkolenia, uczestnictwo w spółkach kapitałowych

Streszczenie: Podejmowanie dodatkowego zatrudnienia lub zajęcia stanowi korzystanie przez jednostkę z konstytucyjnych praw i wolności. Ustrojodawca przewiduje warunki ich ograniczenia, co też następuje m.in. w art. 19 Prawa o notariacie. Pochodząca z 1991 r. regulacja Prawa o notariacie posługuje się pojęciami, których wykładnia budzi współcześnie wątpliwości. W artykule prezentowany jest sposób rozumienia pojęć „zatrudnienie” i „zajęcie” oraz przykłady aktywności mieszczących się w zakresie przedmiotowym regulacji art. 19 Prawa o notariacie. Wyjaśnienia i rozważania stanowią jednocześnie sugestię dla ustawodawcy do podjęcia działań legislacyjnych służących rozwianiu wątpliwości w zakresie wykładni analizowanej regulacji prawnej.

Normative construction of the possibility of commissioned work and employment by public notaries

Keywords: notary, additional employment, additional activity, training, participation in capital companies

Summary: Under taking additional employment or occupation constitutes the exercise of constitutional rights and freedoms by an individual. The legislator provides for the conditions for limiting them, which is also followed, among others, by: in art. 19 Notarial Law. The 1991 regulation of the Notarial Law uses terms whose interpretation raises doubts nowadays. The article presents the way of understanding the terms „employment” and „activity” as well as examples of activities falling within the scope of the provisions of Art. 19 Notarial Law. Explanations and considerations are also a suggestion for the legislator to take legislative action to dispel doubts regarding the interpretation of the analyzed legal regulation.

1. Wprowadzenie

Podejmowanie przez notariuszy dodatkowego zatrudnienia lub zajęcia stanowi od lat przedmiot zainteresowania doktryny i orzecznictwa. Zagadnienie to ma nie tylko walor teoretyczny, ale przede wszystkim praktyczny. Nie tylko czyni się rozważania nad użytymi przez ustawodawcę pojęciami „zatrudnienie” i „zajęcie” – w tym

o zakresie przedmiotowym regulacji art. 19 Prawa o notariacie¹ (dalej: pr.not.), ale też rozpatruje kwestię dodatkowego zatrudnienia lub zajęcia z perspektywy konstytucyjnych wolności jednostki. Podejmowane próby wyjaśnienia tematu wskazują także na odpowiedzialność notariusza ponoszoną w razie naruszenia zakazu podejmowania dodatkowego zatrudnienia lub zajęcia bez uprzedniej zgody albo zawiadomienia. Doniosłość problematyki oraz ciągły brak jednoznacznych odpowiedzi na wiele zadanych pytań i sformułowanych wątpliwości skutkowało podjęciem problematyki wyznaczonej tytułem opracowania, które służyć ma nie tylko prezentacji dotychczasowych twierdzeń i wyrażeniu własnych poglądów, ale także zwróceniu uwagi ustawodawcy na rozważenie podjęcia działań legislacyjnych prowadzących do jednoznacznego rozstrzygnięcia zgłaszanych od wielu lat wątpliwości. Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają zająć się wszystkimi kwestiami trudnymi, wyrosłymi na gruncie art. 19 pr.not., stąd oprócz kwestii terminologicznych na plan pierwszy wysunął się wyjaśnienia dotyczące zatrudnienia w charakterze pracownika naukowo-dydaktycznego, dydaktycznego lub naukowego, statusu udziałowca lub akcjonariusza albo członka zarządu lub rady nadzorczej spółki kapitałowej, jak też możliwości oceny aktywności niezarobkowej – w szczególności o charakterze hobbystycznym wynikającym z przejawianych zainteresowań czy też stanowiących konsekwencję zaangażowania w sprawy wspólnoty religijnej.

Zgodnie z art. 19 § 1 pr.not. notariusz nie może podejmować zatrudnienia bez uzyskania uprzedniej zgody rady właściwej izby notarialnej, z wyjątkiem zatrudnienia w charakterze pracownika naukowo-dydaktycznego, dydaktycznego lub naukowego, chyba że wykonywanie tego zatrudnienia przeszkadza w pełnieniu jego obowiązków. Jak zaś stanowi art. 19 § 2 pr.not., notariuszowi nie wolno także podejmować zajęć, które by przeszkadzało w pełnieniu obowiązków albo mogło uchybiać powadze wykonywanego zawodu. Nie wolno mu w szczególności zajmować się handlem, przemysłem, pośrednictwem i doradztwem w interesach. Dopelnieniem przywołanej regulacji jest przepis art. 19 § 3 pr.not., zgodnie z którym o zamiarze podjęcia zatrudnienia lub zajęcia notariusz jest obowiązany zawiadomić prezesa rady właściwej izby notarialnej. Rada rozstrzyga, czy podjęcie zatrudnienia lub zajęcia nie uchybia obowiązkowi notariusza albo powadze wykonywanego zawodu. Jeżeli rada nie wyrazi zgody na zatrudnienie lub zajęcie, o których mowa w § 1 i 2, sprawę, na wniosek notariusza, rozstrzyga Krajowa Rada Notarialna, której decyzja jest ostateczna.

Prowadzone w dalszej części rozważania odnosić się będą do przywołanej wyżej regulacji art. 19 pr.not. Analiza prowadzona będzie przede wszystkim z wykorzystaniem metody dogmatyczno-prawnej. Nie sposób przy tym pominąć dotychczasowe

¹ Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1799).

wypowiedzi doktryny i nie odnosić się do przykładów z judykatury. W szczególności sposób uwzględniany będzie konstytucyjny aspekt zagadnienia.

2. Zagadnienia terminologiczne

Jak już wielokrotnie wskazywano w literaturze² i orzecznictwie³, pojęcia „zatrudnienie” i „zajęcie” nie zostały wyjaśnione przez ustawodawcę w pr.not. Reguły wykładni nakazują sięgać najpierw do znaczenia językowego. „Interpretowanym zwrotom należy przypisywać takie znaczenie, jakie posiadają one w języku potocznym (etnicznym, ogólnym, standardowym), chyba że istnieją uzasadnione przyczyny do przypisania im innego znaczenia”⁴. Z tego względu zasadnym jest sięgnięcie w pierwszej kolejności do ich rozumienia w języku naturalnym. I tak, przez „zatrudnienie” rozumieć należy „zajęcie jako źródło zarobku, wykonywany zawód; posadę”⁵. Z kolei „zajęcie” to „czynność, praca przez kogoś wykonywana, zwłaszcza dla przyjemności”⁶ albo „praca stanowiąca źródło czyjegoś utrzymania”⁷. O ile zatem w języku naturalnym przez zatrudnienie rozumie się zajęcia służące uzyskiwaniu zarobku – czyli zajęcia będące źródłem utrzymania osoby zatrudnionej, o tyle zajęcie jest pojęciem szerszym. Zajęcie może być pracą stanowiącą źródło utrzymania, ale przejawiać się może w czynnościach niezwiązanych z zarabkowaniem. Dostrzegając w „zajęciu” czynności wykonywane dla przyjemności, objąć nim należy m.in. aktywności realizowane w ramach czasu wolnego (np. hobby). Rozróżnienie na gruncie języka naturalnego prowadzi do wniosku, że regulacja art. 19 pr.not. jest bardzo szeroka przedmiotowo.

Wyjaśnienia pojęcia „zatrudnienie” należy poszukiwać także poprzez odniesienie się do dorobku doktryny różnych gałęzi prawa. Już w samej Konstytucji

² Por. m.in. J. Florkowski, B. Tymecki, *Prawo o notariacie z komentarzem*, Warszawa 1993; C. Sałagierski, *Prawa i obowiązki notariuszy*, „Rejent” 1992, nr 10, s. 22–44; A. Demuth, K. Ziemski, *Dopuszczalność powołania sędziego na stanowisko notariusza*, „Rejent” 1997, nr 9, s. 67–82; P. Langowski, *Notariat*, Sopot 1998; A. Tkaczyński, *Ograniczenia w podejmowaniu dodatkowych zajęć i zatrudnienia przez notariuszy*, „Prawo” 2013, CCCXV/1, „Acta Universitatis Wratislaviensis” No 3508, s. 291–307; P. Marquardt, *Artykuł 19*, [w:] *Prawo o notariacie. Komentarz. Wzory aktów notarialnych i poświadczeń*, red. W. Gonet, Warszawa 2022; M. Król, *Artykuł 19*, [w:] *Prawo o notariacie. Komentarz*, red. J. Szereda, Warszawa 2022.

³ Por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27.08.2014 r., sygn. akt SDI 27/14; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1.03.2017 r., sygn. akt SDI 98/16; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6.11.2017 r., SDI 74/17; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19.12.2018 r., sygn. akt II GSK 4616/16.

⁴ Pismo z dnia 4.11.2019 r. Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej 0111-KDIB2-1.4010.372.2019.2.BJ.

⁵ *Wielki słownik języka polskiego. U–Ż*, red. S. Dubisz, Warszawa 2018, s. 775.

⁶ *Ibidem*, s. 655.

⁷ *Ibidem*.

RP ustrojodawca posługuje się terminem „zatrudnienie”. Występuje ono w art. 33 ust. 2, art. 65 ust. 3, art. 65 ust. 5, art. 103 i art. 241 ust. 4 Konstytucji RP. Analiza kontekstów posłużenia się przez ustrojodawcę pojęciem „zatrudnienie” prowadzi do wniosku o nawiązaniu do jego potocznego rozumienia. Wyraźnie następuje odwołanie się do zatrudnienia jako świadczenia pracy w celach zarobkowych. Nie następuje jednocześnie wyrażne ograniczenie do pracy świadczonej w ramach stosunku pracy⁸. Takie rozumienie pojęcia „zatrudnienie” jest również podzielane na gruncie prawa pracy. Już w art. 22 § 11 Kodeksu pracy (dalej: k.p.) znaleźć można stosowny w tym zakresie argument. Sam ustawodawca wskazuje, że „zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy”. Ustawodawca nie wyklucza zatem innych niż pracownicze form zatrudnienia, przy czym w razie występowania warunków charakterystycznych dla stosunku pracy określonych w art. 22 § 1 k.p. nawiązany stosunek prawny jest stosunkiem pracy. Podejściu temu daje wyraz orzecznictwo podkreślające, że „zatrudnienie nie musi mieć charakteru pracowniczego. Praca może być świadczona także na podstawie umów cywilnoprawnych”⁹. Teza ta znajduje potwierdzenie w nauce prawa pracy, w której możliwość korzystania ze swobody wyboru podstawy zatrudnienia przy konieczności uwzględnienia sposobu realizacji przedmiotu zobowiązania nie jest kwestionowana¹⁰. Co więcej, w literaturze zauważa się wzrastający odsetek osób zatrudnionych w reżimie niepracowniczym¹¹, a nawet wyodrębnia kategorię tzw. samozatrudnienia¹².

Zarówno względy języka potocznego, jak i wyjaśnienia z obszaru prawa konstytucyjnego oraz prawa pracy dają podstawę do przyjęcia, że przez zatrudnienie rozumieć należy sytuacje wykonywania przez jednostkę pracy w ramach różnych stosunków prawnych – nie tylko stosunku pracy, ale także na podstawie umów cywilnoprawnych czy też samozatrudnienia. Powyższe pozostaje w łączności z zauważalnymi tendencjami ustawodawstwa z zakresu pracy (zatrudnienia) i obejmowania tradycyjnie zarezerwowanymi dla pracowników instytucjami prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych kolejnych grup zatrudnionych¹³, co nawet skłania do refleksji nad wyodrębnianiem się nowej gałęzi prawa – prawa zatrudnienia¹⁴.

⁸ Szerzej por. P. Kapusta, *Pojęcia „praca” i „zatrudnienie” w Konstytucji RP*, [w:] *Aktualne problemy konstytucji. Księga Jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej Profesora Bogusława Banaszkaka*, red. H. Babiuch, P. Kapusta, J. Michalska, Legnica 2017, s. 343 i n.

⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.12.1999 r., sygn. akt I PKN 432/99.

¹⁰ Por. J. Piątkowski, M. Szablowska-Juckiewicz, J. Jaskulska, *Indywidualne prawo pracy*, Toruń 2021, s. 105 i wskazane tam orzecznictwo.

¹¹ Por. L. Florek, Ł. Pisarczyk, *Prawo pracy*, Warszawa 2019, s. 4.

¹² Por. Z. Kubot, [w:] *Prawo pracy. Zarys wykładu*, red. H. Szurgacz, Warszawa 2016, s. 94 i n.

¹³ Por. L. Florek, Ł. Pisarczyk, *op. cit.*, s. 4-5.

¹⁴ Por. M. Gersdorf, *Prawo zatrudnienia*, Warszawa 2013 oraz P. Kapusta, *Ku prawu zatrudnienia*, [w:] *Ochrona praw człowieka w wymiarze uniwersalnym. Aksjologia – instytucje – nowe wyzwania – praktyka*, red. J. Jaskiernia, K. Spryszak, Toruń 2017.

Powyższe pozostaje w spójności z wypowiedzianymi już na gruncie art. 19 pr.not. poglądami¹⁵, w szczególności że już w 1993 r. wskazano możliwość rozumienia pojęcia „zatrudnienie” jako „podejmowanie jakiegokolwiek innego zajęcia o charakterze zarobkowym”¹⁶. Zasadnym jest zatem przyjęcie, że pojęcie zatrudnienia będzie odnoszone to aktywności o charakterze zarobkowym podejmowanej nie tylko w reżimie pracowniczym, zaś zajęcie wiązać powinno się z działaniami niezarobkowymi lub działaniami, które nie są bezpośrednio ukierunkowane na osiągnięcie zysku. Tym samym należałoby odrzucić pogląd Adama Tkaczyńskiego, którego zdaniem „w przepisie tym [art. 19 § 1 pr.not. – przyp. D.K.] chodzi wyłącznie o pracowników w rozumieniu art. 2 k.p., to jest takich, którzy zatrudnieni są na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. Natomiast pozostałe aktywności, z byciem zleceniobiorcą włącznie, zawarte są w szerszym znaczeniowo pojęciu „zajęcia” i odnosi się do nich w sposób ogólny art. 19 § 2 pr.not.”¹⁷.

3. Dodatkowe zatrudnienie lub zajęcie notariusza a standardy konstytucyjne

Zasygnalizowany we wprowadzeniu aspekt konstytucyjnoprawny jest w przypadku przepisów ustanawiających ograniczenia praw i wolności jednostki szczególnie istotny. Dodatkowe zatrudnienie jest wszak – jako przejaw podejmowania aktywności zarobkowej przez jednostkę – przykładem korzystania z wolności pracy, która wyrażona została w art. 65 ust. 1 Konstytucji RP. Ustawodawca przewiduje, że każdemu zapewnia się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy. „Jest jasne, że zasada wolności pracy dotyczy nie tylko pracowników, ale wszystkich przypadków wykonywania pracy”¹⁸. Właściwe rozumienie art. 65 ust. 1 Konstytucji RP nakazuje objąć zakresem jego zastosowania wszelkie formy wykonywania pracy, a nie tylko świadczonej przez pracowników *sensu stricto*, czyli pracowników w rozumieniu art. 2 k.p. Zawężenie rozumienia wolności pracy tylko do stosunków pracy doprowadziłoby do wykładni pojęć konstytucyjnych z perspektywy pojęć wykorzystywanych w ustawodawstwie zwykłym. Tym samym doszłoby do modyfikacji materialnoprawnej treści Konstytucji RP bez zachowania trybu przewidzianego dla jej zmiany. W efekcie każdy może zadecydować również o wyborze rodzaju podstawy wykonywania pracy, nie pozostając ograniczonym wyłącznie do stosunku pracy. Tym samym przyjęta propozycja rozumienia

¹⁵ Por. J. Florkowski, B. Tymecki, *op. cit.*, s. 28.

¹⁶ A. Demuth, K. Ziemiński, *op. cit.*, s. 73.

¹⁷ A. Tkaczyński, *op. cit.*, s. 295.

¹⁸ B. Cudowski, *Dodatkowe zatrudnienie*, Warszawa 2007, s. 17.

zatrudnienia nie tylko w ograniczeniu do pracowników w rozumieniu tradycyjnie wyodrębnianego prawa pracy pozostaje w spójności z regulacją konstytucyjną.

Z wolnością pracy, zatrudnieniem i podejmowaniem aktywności w celu zarobkowym pozostaje w związku wolność działalności gospodarczej. Jeżeli bowiem w treści art. 65 ust. 1 Konstytucji RP ustrojodawca ma na myśli różne formy podejmowania pracy, to nie wyłącza z nich możliwości podjęcia przez jednostkę decyzji o prowadzeniu działalności gospodarczej. Z perspektywy systematyki Konstytucji RP wolność działalności gospodarczej została wyodrębniona. Została nawet zakwalifikowana jako zasada ustrojowa wyrażona w Rozdziale I Konstytucji RP. Wolność działalności gospodarczej stanowi jeden z filarów społecznej gospodarki rynkowej (art. 20 Konstytucji RP). Mając na uwadze, że działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły¹⁹, to ujmowanie podejmowania działalności gospodarczej z perspektywy zatrudnienia jest tym bardziej uzasadnione.

Odmienne regulacje znajdują zastosowanie do ograniczania wolności pracy i ograniczania wolności działalności gospodarczej. W odniesieniu do wolności pracy już w art. 65 ust. 1 zd. 2 Konstytucji RP ustrojodawca wskazuje, że wyjątki od wolności pracy określa ustawa. Systematyka Konstytucji RP powoduje, że w zakresie ograniczania wolności pracy na uwadze należy mieć wytyczne sformułowane w jej art. 31 ust. 3. W efekcie ograniczenia w zakresie korzystania z wolności pracy mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw, muszą zatem nie tylko wynikać z aktu prawnego rangi ustawy, ale sam ustawodawca, podejmując decyzję o ograniczeniu wolności pracy, musi ocenić występowanie powodów, dla których ograniczenie ma zostać wprowadzone. Nadto ograniczenie odpowiadać musi zasadzie proporcjonalności. Ograniczenie nie może być jakiegokolwiek: musi być ono niezbędne, a zakres ingerencji w konstytucyjną wolność nienadmierny.

W odniesieniu do wolności działalności gospodarczej ustrojodawca przewiduje, że jej ograniczenie jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny (art. 22 Konstytucji RP). W relacji art. 22 do art. 31 ust. 3 Konstytucji RP dostrzegalna jest różnica sformułowania przesłanek dopuszczalności ograniczenia wolności konstytucyjnej. O ile w obu przypadkach ustrojodawca odwołuje się do wartości wyrażonych klauzulami generalnymi, o tyle w art. 22 Konstytucji RP nie zostały nawet sprecyzowane obszary uzasadniające ingerencję – mowa jest jedynie o „ważnym interesie publicznym”. W doktrynie wskazuje

¹⁹ Por. art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 221 ze zm.).

się na wymóg stałego redefiniowania pojęcia „Interes publiczny”, stosownie do zmiennego kontekstu społecznego²⁰. Odmienne od sformułowanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP warunków dopuszczalności ograniczenia wolności działalności gospodarczej i porównanie treści obu przepisów prowadzi do wniosku, że „zakres dopuszczalnych ograniczeń jest tu szerszy niż zakres ograniczeń sformułowanych w art. 31 ust. 3 (zob. wyr. z 14.06.2004 r., SK 21/03, OTK-A 2004, Nr 6, poz. 56). Trybunał Konstytucyjny podkreśla równocześnie, że

w świetle systemowej wykładni Konstytucji klauzula generalna „ważnego interesu publicznego”, o której mowa w art. 22 Konstytucji, nie jest zwykłym potwierdzeniem materialnoprawnych przesłanek ograniczania wolności i praw konstytucyjnych, zawartych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Z klauzuli tej wynikać mogą także, zdaniem Trybunału, inne, wychodzące poza art. 31 ust. 3 Konstytucji, materialnoprawne przesłanki ustawowego ograniczenia wolności działalności gospodarczej. [...] inne przesłanki materialnoprawne, mogące stanowić „ważny interes publiczny” w rozumieniu art. 22 Konstytucji, niewymienione w art. 31 ust. 3 Konstytucji – również powinny posiadać legitymację konstytucyjną. Trybunał zwraca jednak uwagę, że nie jest to wówczas legitymacja konstytucyjna bezpośrednia. Przesłanki takie nie są bowiem określone w przepisach Konstytucji. Są określone przez ustawodawcę, który winien uzasadnić, na gruncie wartości lub norm Konstytucji (wyr. z 13.10.2010 r., KP 1/09, OTK-A 2010, Nr 8, poz. 74)²¹.

Ponieważ pojęcia „zatrudnienie” i „zajęcie” nie są odnoszone wyłącznie do sfery aktywności zarobkowych, ale również innych przejawów działalności i korzystania z wielu innych praw i wolności konstytucyjnych, wskazać należy na zasadnicze przykłady, których urzeczywistnienie przez notariusza może rodzić skutek na gruncie art. 19 pr.not. W szczególności wskazać należy na art. 12 Konstytucji RP, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność tworzenia i działania związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji. Notariusz, jak każdy obywatel, jest także wyposażony w możliwość tworzenia i przystępowania do partii politycznych (art. 11 Konstytucji RP). Z działalnością społeczną i realizowaniem się w tym obszarze wiąże się również korzystanie z wolności wyznania i religii (art. 53 Konstytucji RP). Wreszcie zaangażowanie może nie dotyczyć bezpośrednio samej osoby notariusza, ale posiadanego przez niego kapitału, co bezpośrednio oddziałuje na przepis art. 64 Konstytucji RP.

Bez wątpienia przepis art. 19 pr.not. stanowi przykład wykorzystania przez ustawodawcę upoważnień z art. 22 i art. 33 ust. 1 Konstytucji RP. Z uwagi jednak na niedookreśloność pojęć, którymi posługuje się i ustrojodawca, jak też ustawodawca w art. 19 pr.not., niezbędne jest ostrożne stosowanie ograniczeń, dla których ustawową podstawę daje analizowany w tym opracowaniu przepis.

²⁰ L. Garlicki, M. Zubik, *Artykuł 22*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, s. 572.

²¹ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2012, Legalis, Nb. 4.

4. Przykłady zatrudnienia i zajęcia oraz ich ocena na gruncie art. 19 Prawa o notariacie

Mając na uwadze poczynione uwagi, należy potwierdzić, że zatrudnienie w rozumieniu art. 19 pr.not. obejmuje wszystkie formy wykonywania pracy za wynagrodzeniem i w ten sposób odnosi się zarówno do zatrudnienia pracowniczego, jak też form zatrudnienia niepracowniczego. Teza taka zdaje się znajduje potwierdzenie w nauce prawa²². Ustawodawca, wskazując na niemożność podejmowania przez notariusza zatrudnienia bez uzyskania uprzedniej zgody rady właściwej izby notarialnej, wskazuje na wyjątek dotyczący zatrudnienia w charakterze pracownika naukowo-dydaktycznego, dydaktycznego lub naukowego. Jest to typowy przykład analizowany jednak najczęściej z perspektywy prawa pracy, podczas gdy należałoby dostrzec²³ coraz powszechniejsze zatrudnienie cywilnoprawne w uczelniach wyższych – a w szczególności praktyków prawa prowadzących zajęcia związane ze stosowaniem prawa. Również nieprzystająca do regulacji Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce²⁴ terminologia pr.not. pozwala wzmocnić argumentację przyjętego rozumienia pojęcia zatrudnienie w odniesieniu do sfery edukacyjnej.

Jak zauważa Piotr Marquardt:

Prawo o notariacie odwołuje się w tym miejscu do terminologii nieobowiązujących już przepisów [...]. Na gruncie bowiem obowiązującego Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce [...] pracownikami uczelni są: nauczyciele akademicy i osoby niebędące nauczycielami akademickimi (art. 112 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce), natomiast nauczyciele akademicy dzielą się na pracowników: dydaktycznych, badawczych i badawczo-dydaktycznych (art. 114 Prawa o szkolnictwie wyższym). Tym samym pojęcia pracowników naukowo-dydaktycznych i naukowych nie znajdują oparcia w obowiązujących przepisach²⁵.

Gdyby zatem przyjąć – jak słusznie wskazuje P. Marquardt – że zatrudnienie w charakterze pracownika naukowo-dydaktycznego, dydaktycznego lub naukowego odwołuje się do stanowisk lub grup nauczycieli akademickich, to jedynie notariusze zatrudnieni na stanowiskach nauczycieli akademickich w grupie pracowników dydaktycznych byłiby beneficjentami wyjątku, o którym mowa w art. 19 § 1 pr.not. Ocena taka jest niedopuszczalna. Ustawodawca w żaden sposób nie daje podstaw dla ograniczenia grupy notariuszy tylko do kręgu tych z nich, którzy zatrudnieni są w grupie pracowników dydaktycznych. Z pomocą przychodzą wyniki wykładni funkcjonalnej nakazującej przyjąć, że ustawodawca ma na myśli wszystkich nota-

²² Por. P. Marquardt, *op. cit.*, s. 113.

²³ Co też czyni P. Marquardt, *ibidem*.

²⁴ Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.; dalej: Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce).

²⁵ P. Marquardt, *op. cit.*, s. 112.

riuszy zatrudnionych jako nauczyciele akademicki – i to bez względu na przynależność do którejkolwiek z grup z art. 114 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce. Dotychczasowe pojęcia nie zostały po prostu dostosowane do nowelizacji ustroju szkolnictwa wyższego. Tym samym jest to typowy przykład na kontryfaktyczność założenia o racjonalności prawodawcy.

Dla oceny zakresu regulacji z art. 19 § 1 pr.not. nie pozostaje bez znaczenia posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem „w charakterze pracownika”. Zarówno w okresie obowiązywania przepisów ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym oraz ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, jak i obecnie obowiązującego Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce brak jest przekonujących argumentów do zawężenia rozumienia przywołanego sformułowania tylko do nauczycieli akademickich w rozumieniu art. 112 i nast. Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce. Zatrudnienie „w charakterze pracownika” jest zatrudnieniem odpowiadającym zatrudnieniu w odpowiedniej grupie nauczycieli akademickich. W procesie wykładni należy bowiem odwołać się do słownikowego rozumienia „w charakterze”, któremu przypisuje się znaczenie „pełnić jakąś funkcję, mieć jakieś stanowisko”. Z przywołanego wyjaśnienia nie wynika, aby „w charakterze pracownika” wymagało zatrudnienia jako pracownik w rozumieniu art. 2 k.p. Przyjąć należy, że istotnym jest funkcjonalne wypełnianie obowiązków charakterystycznych dla danego stanowiska. Proponowany sposób wykładni powoduje, że zakresem zastosowania art. 19 § 1 pr.not. objęci zostają również notariusze zatrudnieni w szkołach wyższych na podstawie umów prawa cywilnego. Tym samym poprzez włączenie w zakres regulacji ustanowionego wyjątku przypadków zatrudnienia cywilnoprawnego, również zatrudnienie poza dydaktyką na studiach stacjonarnych lub niestacjonarnych – w szczególności na studiach podyplomowych – zostanie objęte przepisem art. 19 § 1 pr.not. Przyjęcie wyniku wykładni funkcjonalnej doznaje wzmocnienia poprzez uwzględnienie obowiązków zatrudnionego w razie zatrudnienia cywilnoprawnego i zatrudnienia pracowniczego w charakterze pracownika naukowo-dydaktycznego, dydaktycznego lub naukowego. Gdyby ograniczyć wyjątek z art. 19 § 1 pr.not. wyłącznie do nauczycieli akademickich zatrudnionych w ramach stosunku pracy, to korzystać mogłyby z niego osoby podlegające kierownictwu pracodawcy zobowiązane do wypełniania obowiązków nie tylko dydaktycznych, ale również naukowych i organizacyjnych. Jednocześnie pozbawieni ułatwionej ścieżki podjęcia zatrudnienia zostaliby notariusze zamierzający związać się ze szkołą wyższą wyłącznie umową cywilnoprawną przewidującą li tylko obowiązki związane z dydaktyką. Jeżeli zatem ustawodawca zdecydował się uczynić wyjątek dla notariuszy-pracowników, na których spoczywają określone kategorie obowiązków, to tym bardziej uzasadnione jest korzystanie z tego wyjątku przez notariuszy-wykładowców zatrudnionych w ramach umów

cywilnoprawnych. Tym samym zaprezentowany pogląd znajduje potwierdzenie poprzez odwołanie się do ocen prawodawcy i wnioskowanie *a maiori ad minus*.

Jednocześnie należy zadać sobie pytanie, czy ustawodawca ogranicza zakres zastosowania przepisu art. 19 § 1 pr.not. wyłącznie do przypadków związanych ze światem akademickim. Jednoznacznie twierdzącej odpowiedzi udzielić nie można. Choć w żadnym miejscu art. 19 § 1 pr.not. nie ma mowy o zatrudnieniu w szkole wyższej, to jednak wykorzystane pojęcia nakierowują skojarzenia do sfery kształcenia akademickiego. Niemniej jednak charakterowi pracownika dydaktycznego odpowiadają funkcjonalnie czynności związane z szeroko rozumianą edukacją – w tym z prowadzeniem szkoleń, także zajęć dla aplikantów. Zatrudnieniu w charakterze pracownika dydaktycznego odpowiada także praca w jednostkach systemu oświaty – zwłaszcza nauczyciela przedmiotów zawodowych (prawniczych) w szkołach ponadpodstawowych i policealnych. W obecnym stanie prawnym ograniczenie zatrudnienia w charakterze pracownika naukowo-dydaktycznego, dydaktycznego lub naukowego do akademików wydaje się być nieuzasadnione. Jeżeli intencją ustawodawcy jest inne niż zaproponowane rozumienie, to powinien on podjąć działania legislacyjne i rozstrzygnąć wątpliwości z tym związane, np. poprzez nowelizację wprowadzającą w miejsce dotychczasowego sformułowania kategorii „jako nauczyciel akademicki” albo „na stanowisku nauczyciela akademickiego”.

Podtrzymując tezę, że pod pojęciem „zatrudnienie” ustawodawca rozumie zarówno zatrudnienie pracownicze, jak i zatrudnienie cywilnoprawne, to konsekwentnie treść pojęcia „zajęcie” na gruncie art. 19 § 2 pr.not. odnosi się do aktywności niezarobkowej lub co do zasady niezarobkowej – nie można bowiem wykluczyć, że co do zasady niezarobkowy stosunek prawny zostanie uzupełniony o możliwość uzyskiwania wynagrodzenia z tytułu wykonywanych czynności. Konieczność rozróżniania pojęć „zatrudnienie” i „zajęcie” jest konsekwencją zakazu wykładni synonimicznej²⁶. Należy przyjąć, że „zajęcie” dotyczyć musi przypadków, których nie obejmuje „zatrudnienie”, chociaż „zatrudnienie” jako takie zawiera się w pojęciu „zajęcie”, o czym była mowa wyżej. Zakresem regulacji art. 19 § 2 pr.not. nie są tym samym objęte nawiązanie i pozostawanie w stosunku pracy oraz stosunku cywilnoprawnym stanowiące podstawę zatrudnienia.

Poczynione wyjaśnienia przywołują wniosek co do trwałości zatrudnienia i zajęcia, których podjęcie się przez notariusza wymaga zawiadomienia i uzyskania

²⁶ Jak wyjaśniają K. Kaleta i A. Kotowski, „zakaz wykładni synonimicznej [...] zakłada konieczność przypisywania różnym nazwom innych znaczeń. W konsekwencji różnym zwrotom nie należy nadawać tego samego znaczenia. Tekst prawny nie jest sporządzany tak jak tekst literacki, gdzie wyrafinowane środki wyrazu służą oddawaniu przez różne nazwy tego samego znaczenia. Akt normatywny jest precyzyjny. Użycie przez prawodawcę określonej nazwy (prostej lub złożonej) nakłada na interpretatora obowiązek poszukiwania jej swoistego znaczenia” (K. Kaleta, A. Kotowski, *Podstawy prawnoznawstwa*, Warszawa 2016, s. 249.).

zgody rady właściwej izby notarialnej. Bez wątpienia w jednym i w drugim przypadku ustawodawca ma na myśli aktywność o charakterze ciągłym, cyklicznym. Zakresem zastosowania art. 19 pr.not. nie są objęte bowiem czynności wykonywane jednorazowo lub epizodycznie. Takie stanowisko reprezentują również przedstawiciele doktryny²⁷ i orzecznictwo²⁸. Stąd też podjęcie się jednorazowej aktywności, np. polegającej na przeprowadzeniu szkolenia lub zajęć dla aplikantów, nie jest – w ocenie Autora – objęte obowiązkiem uprzedniego zawiadomienia rady właściwej izby notarialnej. W przypadku prac wykonywanych na rzecz samorządu zawodowego notariuszy lub z nim związanych – w tym właśnie prowadzenie zajęć dla aplikantów – żadne wątpliwości nie powinny występować. Co istotne, mowa jest tu bowiem także o współdziałaniu w realizacji obowiązków samorządu zawodowego, którym w przypadku kształcenia aplikantów najczęściej w sposób najpełniejszy mogą sprostać sami notariusze.

W praktyce wątpliwości wkraczają w dalsze i mniej oczywiste sfery. W pierwszej kolejności odnieść należy się do kwestii możliwości uczestnictwa notariuszy w spółkach kapitałowych – zarówno w roli członka zarządu lub rady nadzorczej, jak i zaangażowania kapitałowego jako wspólnik lub akcjonariusz. Co do uczestnictwa notariuszy – poza ramami wykonywania zawodu – w spółkach cywilnych i spółkach osobowych nie powinny występować żadne wątpliwości. Podzielić należy pogląd A. Tkaczyńskiego, który jednoznacznie wskazuje, że „jeśli chodzi o spółki osobowe, to [...] uczestnictwo w nich, co do zasady, będzie dla notariusza niedozwolone – udział w spółce osobowej zasadniczo zakłada aktywne działania wspólnika, czyli prowadzenie działalności gospodarczej. Wyjątkiem będą spółki komandytowo-akcyjne, w których notariusz [...] może uczestniczyć bez ograniczeń w charakterze akcjonariusza”²⁹.

W odniesieniu do występowania przez notariusza w charakterze członka zarządu lub rady nadzorczej odpowiedź nie wydaje się skomplikowana i jest bezpośrednią konsekwencją normatywnej regulacji kompetencji organów spółek i ich członków, na co zresztą wskazywano już w orzecznictwie. Pełnienie funkcji członka zarządu lub rady nadzorczej bez wątpienia stanowi przejaw zajęcia w rozumieniu art. 19 § 2 pr.not. Z tytułu pełnienia funkcji nie przysługuje wynagrodzenie, bo łączący członka organu spółki ze spółką stosunek korporacyjny nie przewiduje gratyfikacji finansowej. Wynagrodzenie może wynikać z innej podstawy – najczęściej odrębnej uchwały zgromadzenia wspólników lub odrębnego stosunku prawnego opartego o umowę o pracę lub umowę zlecenie. Na członkach tych organów spoczywają obowiązki, do których wykonywania zobowiązani są oni w sposób ciągły. Zaangażowanie

²⁷ Por. M. Król, *op. cit.*

²⁸ Por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27.08.2014 r., sygn. akt SDI 27/14.

²⁹ A. Tkaczyński, *op. cit.*, s. 303.

nie ma charakteru incydentalnego. W odniesieniu do członków zarządu wskazać wypada chociażby na prowadzenie spraw spółki i reprezentowanie jej na zewnątrz (art. 201 § 1 k.s.h. i art. 368 § 1 k.s.h.). Charakter obowiązków członka zarządu sprawia, że nie ma możliwości braku stałego zaangażowania w działalność spółki i prowadzenia jej spraw, czyli zajmowania się nimi. W przypadku członków rad nadzorczych sytuacja rysuje się podobnie³⁰. Zgodzić należy się ze sformułowanym w judykaturze poglądem, że „nie sposób podzielić stanowiska [...], że zasiadanie w radzie nadzorczej spółki «sprowadza się do wizyty w spółce nie częściej niż raz w miesiącu i nie rzadziej niż raz na trzy miesiące», a kontrola zarządu «w praktyce ogranicza się do nieprzeszkadzania w bieżącej działalności spółek i ograniczeniu nadzoru do minimum»”³¹. W szczególności należy mieć na uwadze, że rada nadzorcza sprawuje stały nadzór nad działalnością spółki we wszystkich dziedzinach jej działalności (art. 219 § 1 k.s.h. i art. 382 § 1 k.s.h.) – i warto zwrócić uwagę na kwestię stałości wykonywanego obowiązku, co tylko potwierdza postawioną wyżej tezę. Trzeba też pamiętać, że członkowie rad nadzorczych przy wykonywaniu swoich obowiązków powinni dołożyć staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności (art. 214 § 1 k.s.h. i art. 387 § 1 k.s.h.).

Odmiennego podejścia wymaga ocena statusu wspólnika spółki kapitałowej. Stwierdzenie, że „zakaz podejmowania innych zajęć, o których mowa w art. 19 § 2 pr.not. odnosi się również do uczestnictwa notariusza w spółkach kapitałowych prawa handlowego, co oznacza, że notariusz nie może posiadać żadnych akcji ani też udziałów w takich spółkach”, jest przesadne i przekracza ramy dopuszczalności ograniczeń praw i wolności jednostki, a przyjęcie jego bezwzględnie obowiązującego stawia notariuszy w gorszej sytuacji niż sędziów i prokuratorów, względem których zakaz posiadania udziałów lub akcji w spółkach kapitałowych został wyraźnie przewidziany w przepisach prawa z dopuszczalnym limitem zaangażowania się kapitałowego w te podmioty³². Uzyskanie statusu udziałowca lub akcjonariusza nie musi wiązać się z identyfikacją podjęcia się zajęcia. Nie można bowiem wykluczyć,

³⁰ Szerzej por. R. Stefanicki, *Problem uczestnictwa notariusza w radach nadzorczych spółek kapitałowych*, „Prawo i Więź” 2021, nr 1, s. 47-59.

³¹ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19.12.2018 r., sygn. akt II GSK 4616/16.

³² Por. art. 86 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 217 ze zm.), zgodnie z którym sędzia nie może: 1) być członkiem zarządu, rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej spółki prawa handlowego; 2) być członkiem zarządu, rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej spółdzielni; 3) być członkiem zarządu fundacji prowadzącej działalność gospodarczą; 4) posiadać w spółce prawa handlowego więcej niż 10% akcji lub udziały przedstawiające więcej niż 10% kapitału zakładowego; 5) prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem bądź pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności. Analogiczne rozwiązanie zawarto w przepisie art. 103 § 3 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1247 ze zm.).

że udziałowiec lub akcjonariusz poza zaangażowaniem kapitałowym i oczekiwaniem zysku z działalności spółki nie będzie wykazywać aktywności i pozostanie bierny. Na pewno zaś nie można bezwzględnie wykluczać kapitałowego zaangażowania się notariuszy w spółki prawa handlowego, co nawet nie obowiązuje w odniesieniu do sędziów i prokuratorów. W razie występowania wątpliwości co do kolizji statusu udziałowca lub akcjonariusza z normą z art. 19 pr.not., powinno badać się w pierwszej kolejności strukturę własnościową i oddziaływanie notariusza na działalność spółki. Szczególną uwagę organów samorządu notariuszy zwracać powinny przypadki udziałowców większościowych, którzy z uwagi na strukturę własnościową w rzeczywistości samodzielnie mogą oddziaływać na sytuację spółki. Jeżeli zaś zidentyfikowane zostanie posiadanie (zamiar posiadania) przez notariusza wszystkich udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, to w świetle art. 19 § 2 pr.not. uznać należy to za zajęcie niedopuszczalne. Na jedynym wspólniku ciąży wówczas bowiem wszystkie prawa i obowiązki przypisane zgromadzeniu wspólników jako organowi³³. Ocena taka pozostawałaby również w spójności z oceną zaangażowania osób fizycznych w jednoosobowych spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością wyrażoną w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1999 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Szerokie rozumienie pojęcia „zajęcie” prowadzi do obejmowania jego zakresem również aktywności niezarobkowej. W literaturze potwierdza się, że w grę wchodzi także działalność stanowiąca realizację zainteresowań, hobbystyczna. Powyższe potwierdza Małgorzata Król, której zdaniem „zajęcia niezarobkowe o charakterze zainteresowań lub hobby notariusza również mogą być oceniane w kategoriach § 2 komentowanego artykułu, w szczególności jeśli są ekscentryczne lub rzutują na negatywne postrzeganie tego zawodu”³⁴. Wyjście z obszaru aktywności zarobkowej w sferę dalece prywatną związaną z samorealizacją i rozwijaniem pasji oraz sposobem spędzania wolnego czasu jest wysoce niebezpieczne i rodzi obawy o ustalenie granic oceny, czy w danym przypadku mowa już o zachowaniach ekscentrycznych lub rzutujących negatywnie na postrzeganie zawodu notariusza. Szeroka definicja pojęcia „ekscentryczny”³⁵ nie tylko nie ułatwia sprawy, ale również jej określone rozumienie może dać podstawy do wyjścia poza uznanie organów samorządu zawodowego i wkroczenie na drogę dowolności oceny podjętego przez notariusza

³³ Zgodnie z art. 156 k.s.h. w spółce jednoosobowej jedyny wspólnik wykonuje wszystkie uprawnienia przysługujące zgromadzeniu wspólników.

³⁴ M. Król, *op. cit.*

³⁵ „Wzbudzający zainteresowanie, zadziwiający lub bulwersujący oryginalnością, odbiegający od ogólnie przyjętych zwyczajów i norm; ekstrawagancki, dziwaczny, oryginalny”, <https://sjp.pl/ekscentryczny> [dostęp: 2.07.2023].

zachowania. Daleka jest bowiem droga od wzbudzania zainteresowania, przez zadziwianie oryginalnością aż do bulwersowania oryginalnością. Definicja odsyła przy tym do ogólnie przyjętych zwyczajów i norm, które podlegają ewolucji w czasie, a mogą być nawet odmienne geograficznie. Celem przykładu wskazać można członkostwo w kołach łowieckich, stanowiące już spetryfikowany przejaw podjęcia się zajęcia, połączone z udziałem w polowaniach. Coraz częściej formułowane są postulaty zakazu polowań i zmienia się społeczna ich ocena. Również walki MMA i podobne do nich sporty walki czy też sporty ekstremalne budzą różne oceny i względem tradycyjnych dyscyplin sportowych nie ma w społeczeństwie powszechnej dla nich akceptacji. W ostatnich latach nie brak także przykładów przejawów działalności twórczej (artystycznej), która niejednokrotnie wzbudza zainteresowanie odbiorców poprzez szokowe zderzenie z utworem i wywołanie skrajnych emocji. Ocena zachowań w tych obszarach powinna następować w sposób szczególnie wyważony i ostrożny. Oczywiście wszak jest, że i wolność twórczości artystycznej podlegać może ograniczeniom, jednak „społeczeństwo demokratyczne wymaga zrozumienia także dla działań szokujących, ponieważ w przeciwnym razie dojdzie do zakwestionowania samych fundamentów takiego społeczeństwa. Nie oznacza to jednak zupełnej dowolności w obszarze kształtowania treści i formy wypowiedzi artystycznej”³⁶. Najczęstszym przykładem jest sfera uczuć religijnych. W ślad za orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazać należy, że „jak wynika z brzmienia art. 10 ust. 2, każdy kto wykonuje prawa i wolności opisane w ust. 1 bierze na siebie określone obowiązki i odpowiedzialność. Między innymi – w kontekście opinii i wierzeń religijnych – może w sposób uprawniony być zobowiązany do powstrzymania się – tak dalece, jak to tylko możliwe – od wypowiedzi, które są w sposób nieuzasadniony obraźliwe dla innych i przez to naruszają ich prawa i nie uczestniczą w jakiegokolwiek formie debaty publicznej zdolnej do wspierania postępu w sprawach ludzkości”³⁷.

Przy założeniu, że pod pojęciem „zajęcie” rozumie się również aktywność niezarobkową, jego zakresem może być objęta działalność polegająca na zrzeszaniu się, w którą włączyć mogą się notariusze. Zasada wolności zrzeszania się stanowi wyrażoną w art. 12 Konstytucji RP zasadę ustrojową. Zapewnienie wolności tworzenia i działania związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji jest zadaniem państwa. Przejawiana przez obywateli aktywność realizuje się naj-

³⁶ M. Królikowski, K. Szczucki, *Artykuł 73*, [w:] *Konstytucja RP*, t. I, *Komentarz do art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, Legalis, Nb. 13.

³⁷ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 20.09.1994 r. w sprawie Otto-Preminger-Institut przeciwko Austrii, skarga Nr 13470/87, [za:] M. Królikowski, K. Szczucki, *op. cit.*

częściej w sferach edukacji i wychowania, religii i wyznania oraz charytatywności. Jeżeli nawet zaangażowanie wiązać się będzie z wynagrodzeniem za pracę, to ocena powinna być dokonywana przez pryzmat celów działalności organizacji. Aktywność członków tych organizacji wiąże się często z włączaniem się w budowanie społeczeństwa obywatelskiego, świadomego, wykształconego i współdziałającego dla wspólnego dobra. Działalność organizacji prywatnych, tworzonych oddolnie przez obywateli, niejednokrotnie stanowi uzupełnienie działalności państwa lub innych podmiotów powołanych do realizacji określonych im zadań. Notariuszy zgłaszających podejmowanie tego rodzaju zajęć nie należy ograniczać w ich aktywności. Obserwacja ze strony organów samorządu zawodowego powinna być ograniczona tylko do stania na straży niewystępowania negatywnych przesłanek dodatkowego zajęcia notariusza, o których mowa w art. 19 pr.not.

5. Podsumowanie

Podejmowanie dodatkowego zatrudnienia lub zajęcia przez notariuszy zostało uregulowane w pr.not. w sposób nieprowadzący do logicznego podziału poprzez zastosowane pojęcia „zatrudnienie” i „zajęcie”, przez co nakładanie się ich zakresów pojęciowych stanowi pierwotną trudność w wykładni przepisów art. 19 pr.not. Pojęcia, którymi posłużył się ustawodawca w 1991 r., nabierają innej treści, i tym samym prowadzi to do wątpliwości co do możliwości rozszerzenia ich zakresu – zwłaszcza że mowa o regulacji przewidującej ograniczenia w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności i jako takie powinny być wykładane zawężająco (*exceptiones non sunt extendendae*). Stąd też kluczowym jest rozważenie przez ustawodawcę zastąpienie dwóch pojęć jednym, ogólnym, którego zakres zastosowania obejmować będzie te aktywności notariuszy, których podejmowanie się powinno pozostawać pod nadzorem samorządu zawodowego.

Aktywność ustawodawcy powinna dotyczyć także dopuszczalnego wyjątku od zgody na zatrudnienie. Jasnym powinno być przede wszystkim, czy związany ma on być tylko ze światem akademickim i kształceniem studentów. Zasadnym wydaje się być posłużenie techniką legislacyjną wyraźnie dopuszczającą zatrudnienie poza szkołami wyższymi w obszarze szeroko rozumianego kształcenia i edukacji. Jeżeli zaś ustawodawca chciałby wyjątek ograniczyć tylko do nauczycieli akademickich, to przepis art. 19 pr.not. powinien odpowiadać regulacji Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce.

Przykłady zajęć podejmowanych w spółkach prawa handlowego potwierdzają, że posługiwanie się pojęciami ogólnymi jest zabiegiem słusznym, gdyż pozwala oceniać różne stany faktyczne z perspektywy regulacji prawnej oraz konieczności zapewnienia prawidłowego wykonywania obowiązków przez notariusza i spra-

wować kontrolę zachowania powagi wykonywanego zawodu. Tylko całościowo rozpatrywane instytucje prawne dają odpowiedź w konkretnych stanach faktycznych, a kazuistyczna regulacja art. 19 pr.not. jest po prostu niemożliwa. Ogólny poziom regulacji nie może jednak rodzić niepewności, a w szczególności doprowadzać do nieuzasadnionego ograniczania notariuszy w korzystaniu przez nich z przysługujących im konstytucyjnych praw i wolności. W kontekście prawa spółek wskazano na prawo własności i możliwość inwestowania kapitału. Nie bez znaczenia pozostaje aktywność społeczna i budowanie społeczeństwa obywatelskiego, którego notariusze powinni stanowić istotną część. Także możliwość samorealizacji, w tym rozwijania pasji, zainteresowań i twórczości artystycznej, powinny stanowić istotny punkt w dokonywanej przez organy samorządu zawodowego ocenie zajęć podejmowanych przez notariuszy.

Literatura

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2012.
 Cudowski B., *Dodatkowe zatrudnienie*, Warszawa 2007.
 Demuth A., Ziemiński K., *Dopuszczalność powołania sędziego na stanowisko notariusza*, „Rejent” 1997, nr 9.
 Florek L., Pisarczyk Ł., *Prawo pracy*, Warszawa 2019.
 Florkowski J., Tymecki B., *Prawo o notariacie z komentarzem*, Warszawa 1993.
 Gersdorf M., *Prawo zatrudnienia*, Warszawa 2013.
 Kaleta K., Kotowski A., *Podstawy prawoznawstwa*, Warszawa 2016.
 Kapusta P., *Ku prawu zatrudnienia*, [w:] *Ochrona praw człowieka w wymiarze uniwersalnym. Aksjologia – instytucje – nowe wyzwania – praktyka*, red. J. Jaskiernia, K. Spryszak, Toruń 2017.
 Kapusta P., *Pojęcia „praca” i „zatrudnienie” w Konstytucji RP*, [w:] *Aktualne problemy konstytucji. Księga jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej Profesora Bogusława Banaszaka*, red. H. Babiuch, P. Kapusta, J. Michalska, Legnica 2017.
Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, red. L. Garlicki, M. Zubik, t. I, Warszawa 2016.
Konstytucja RP, t. I, Komentarz do art. 186, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
 Langowski P., *Notariat*, Sopot 1998.
 Piątkowski J., Szablowska-Juckiewicz M., Jaskulska J., *Indywidualne prawo pracy*, Toruń 2021.
Prawo o notariacie. Komentarz, red. J. Szereda, Warszawa 2022.
Prawo o notariacie. Komentarz. Wzory aktów notarialnych i poświadczeń, red. W. Gonet, Warszawa 2022.
Prawo pracy. Zarys wykładu, red. H. Szurgacz, Warszawa 2016.
 Salagierski C., *Prawa i obowiązki notariuszy*, „Rejent” 1992, nr 10.
 Stefanicki R., *Problem uczestnictwa notariusza w radach nadzorczych spółek kapitałowych*, „Prawo i Więź” 2021, nr 1.
 Tkaczyński A., *Ograniczenia w podejmowaniu dodatkowych zajęć i zatrudnienia przez notariuszy*, „Prawo” 2013, CCCXV/1, „Acta Universitatis Wratislaviensis” No 3508.
Wielki słownik języka polskiego. U–Ż, red. S. Dubisz, Warszawa 2018.

Orzecznictwo

- Pismo z dnia 4.11.2019 r. Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej 0111-KDIB2-1.4010.372.2019.2.BJ.
 Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27.08.2014 r., sygn. akt SDI 27/14.
 Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6.11.2017 r., SDI 74/17.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 20.09.1994 r. w sprawie Otto-Preminger-Institut przeciwko Austrii, skarga Nr 13470/87.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19.12.2018 r., sygn. akt II GSK 4616/16.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1.03.2017 r., sygn. akt SDI 98/16.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.12.1999 r., sygn. akt I PKN 432/99.